

# Spotkanie autorskie z Moniką Michałek z okazji wydania tomu poezji "Z okna na świat"

Data publikacji: 4.11.2013 10:55

Wczoraj (03.10.2013) wieczorem w czytelnicy istebniańskiego gimnazjum zgromadzili się miłośnicy poezji i talentu Moniki Michałek. Podczas spotkania autorskiego z laureatką Nagrody Starosty w Konkursie Poetyckim "O Złotą Wieżę Piastowską" odbyła się premiera jej tomiku poetyckiego "Z okna na świat".

Monika Michałek urodziła się w Gdańsku w 1966 roku, gdzie rozpoczęła studia polonistyczne, w 1988 roku przeniosła się na Wydział Filologii Polskiej Uniwersytetu Jagiellońskiego w Krakowie. Do Istebnej sprowadził ją rodowity góral, jej mąż Józef. Obecnie jest nauczycielką języka polskiego w Gimnazjum im. Jana Pawła II w Istebnej.

Pisze eseje i wiersze, w 2010 roku zdobyła Nagrodę Starosty w Konkursie Poetyckim "O Złotą Wieżę Piastowską", natomiast w 2011 roku zajęła drugie miejsce w Konkursie Poetyckim "O Herb Miasta Chrzanowa".

"Z okna na świat" to zbiór 41 wierszy o różnorodnej tematyce. Powracającymi motywami jest dzieciństwo spędzone w Gdańsku (utwory *Mój okrąg ziemi*, *Dziewczynka na cmentarzu*), babcia, która uczy świata (*Podróże edukacyjne*), przemijanie i przemiana (*Dopasowanie*), sen (*Sen*, *Bezsenność*), niedoskonałości świata, uroda chwil i drobnych rzeczy (*Oda do rzeczy w moim domu*), miłość i bliskość (*Na biegunach*, *Dań*). Niektóre wiersze pobrzmiwają echem istebniańskiej kultury (odwołania do Jana Wałacha *Na szkicu ołówkiem*, *Nad małymi drzeworytmami Jana Wałacha*) i codzienności (wiersz *Gańczorka*, *Kobiety sprzątają kościół*, *Piękni mężczyźni*, *Ostatnia zapalka*). Pojawia się także refleks profesji (*Wspomnienie z pokoju nauczycielskiego*, *Wycieczka do Bielska*), poetyckie wspomnienia podróży (*Bazar*, *Arka*) czy refleksje natury religijnej (*Wiara*). Poezja Moniki Michałek jest zatem bardzo różnorodna tematycznie, a wiersze cieszą czytelnika drobiazgami trafnie wydobytymi z potoku rzeczywistości, ciekawymi metaforami i delikatnością w przedstawianiu i wywoływaniu uczuć. Utwory są pełne odwołań do literatury, muzyki, malarstwa; wiersz, choć wolny, posiada precyzyjną budowę.

**- Ten tomik ułożony jest nieprzypadkowo. Miałam zamysł, żeby pokazać, jak te wiersze dotykają mnie od takich bardzo bliskich sfer aż coraz dalej i dalej, dlatego na końcu jest wiersz, który zainspirował Jan Kochanowski swoją fraszką o śnie, która wyraźnie mówi o tym, że sen uczy nas umierać - dlatego ten wiersz kończy tom** - mówiła podczas spotkania Monika Michałek.

Tomik wierszy, wydanych przez autorkę własnym sumptem, zyskał dopełnienie w pracach Magdaleny Krężelok, która zaprojektowała okładkę oraz stworzyła znajdujące się między wierszami reprodukcje. Magdalena Krężelok studiowała malarstwo w pracowni prof. E. Kuraj na Wydziale Artystycznym Uniwersytetu Śląskiego, mieszka i pracuje - jako nauczyciel plastyki - w Istebnej.

Tomik "Z okna na świat" można będzie zakupić w istebniańskim GOKu. Poniżej dwa wybrane ze zbioru wiersze.

[ZOBACZ FOTOREPORTAŻ](#)

**Monika Michałek**

*Na szkicu ołówkiem Jana Wałacha*

wyprostowana kobieta

ubija masło w drewnianym naczyniu  
dziecięce główki otaczają ją  
miękkimi liniami warkoczyków

oczy  
spod niesfornych grzywek  
hojnie pomnażają  
marny płomyk naftowej lampy

to środek świata  
kobieta z berłem  
wybija miarowo rytm  
oczekiwania i spełnienia

żółta gruda wedle rozkazu  
przeistoczona jak zwykle cudownie  
zabłyśnie na pajdzie chleba  
już za chwilę

tak rodzi się światło

## **Monika Michałek**

*Ostatnia zapalka*

*Antosiowi*

Pijaną królową śniegu zachwycali  
opadające na czoło włosy  
I drobna sylwetka piętnastoletniego Kaja  
kiedy stawiał niepewne kroki  
na swoim beskidzkim chodniczku

Nocny ptak ze złamanymi skrzydłami  
wciąż jest lekki i piękny

Tymczasem śmiechy kolegów w dolinie  
dawno rozwiął marcowy wiatr

A może w ogóle ich nie było

Nad głową Kaja szeroko odsłaniało się niebo  
z cierniami zimnych gwiazd

Ktoś powiedział że tam jest Bóg

Ze szczytu złotej góry  
dostrzegł jak zamarza dym  
z komina jego domu  
a odłamki zwierciadła zasypują  
znajome dziecinne ścieżki  
i zawrócił

Nawet w snach  
nie zaszczekał żaden pies

kiedy Kaj nieruchomości  
pod cudzym płotem

NG